

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku W. S. A. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 października 2019 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

W. S.A. z siedzibą w W. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 23 listopada 2016 r., odmawiającej wydania pisemnej interpretacji przepisów i odpowiedzi na pytanie, czy z tytułu wykonania umów cywilnoprawnych - scharakteryzowanych we wniosku - wykonawcy tych umów będą podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r. oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zaskarżona decyzja odmowna jest prawidłowa. Analiza treści wniosku o wydanie pisemnej interpretacji wskazuje, że wnioskodawca nie ma wątpliwości co do treści przepisów, z których wynika

obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie. Wnioskodawca w ogóle nie wskazał żadnego przepisu prawa, który budziłby uzasadnione wątpliwości co do jego zastosowania. Strona odwołująca się opisała stan faktyczny przyszłej sytuacji, jaka ma się wydarzyć, polegającej na zamiarze zawarcia umów cywilnoprawnych z zewnętrznymi wykonawcami, których przedmiotem będzie opracowanie/stworzenie indeksu rzeczowego oraz wykazu bibliografii do jednego konkretnie określonego utworu. Intencją odwołującej się spółki było uzyskanie stwierdzenia organu rentowego, czy zakwalifikuje on wskazaną umowę jako umowę zlecenia (o świadczenie usług), umowę o dzieło, czy też inną umowę nienazwaną. Wnioskodawca nie miał wątpliwości, że umowa rezultatu, zgodnie z zacytowanym przez niego orzecnictwem, nie rodzi obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, żądanie uznania, czy dana umowa jest umową rezultatu czy też umową starannego działania zbliżoną do umowy zlecenia, nie wchodzi w zakres interpretacji z art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Dokonanie w tym trybie wykładni dotyczy przepisu, z którego wynika obowiązek opłacania składek czy podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tymczasem zagadnienie sformułowane przez wnioskodawcę nie dotyczy bezpośrednio obowiązku świadczenia składek na ubezpieczenia społeczne. W konsekwencji, w drodze pisemnej interpretacji przepisów w trybie art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przy takim przedstawieniu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia, organ rentowy nie może dokonać oceny, jakiego rodzaju i charakteru jest to umowa.

Na skutek apelacji W. S.A. z siedzibą w W., Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r. uchylił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzającą je decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 23 listopada 2016r. i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd drugiej instancji uznał za zasadne podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm., dalej jako ustawa o swobodzie działalności gospodarczej) oraz art. 83 ust. 1 pkt 2 i art. 83d ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych), w świetle niebudzących zastrzeżeń i co do zasady niespornych ustaleń faktycznych, okazała się wadliwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wniosek odwołującej się spełniał wszystkie przesłanki, które są konieczne do uzyskania interpretacji przepisów prawa. We wniosku tym został bowiem szczegółowo przedstawiony stan faktyczny, który bezpośrednio jest związany z pytaniami zawartymi w drugiej jego części. Same pytania dotyczyły obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym - w zakresie przedstawionym w tym wniosku - co do tych wszystkich umów o dzieło, które odwołująca się ma zamiar zawierać jako podmiot gospodarczy w zakresie swojej działalności. Spółka przedstawiła własne stanowisko, w którym wskazała bardzo szczegółowo, jakie cechy będą posiadały umowy, tj. między innymi określenie zmaterializowanego efektu finalnego czynności o charakterze autorskim, osiągnięcie danego rezultatu w oznaczonym terminie końcowym, regulacja kwestii ryzyka związanego z brakiem osiągnięcia rezultatu, w tym odpowiedzialności za wady dzieła i sposobu kalkulacji wynagrodzenia. W związku z takimi cechami, w ocenie spółki, zawierane umowy należy kwalifikować jako umowy o dzieło, które nie rodzą obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W stanie faktycznym, jaki zaistniał w sprawie, należy zatem przyjąć, że wnioski odwołującej się, spełniające wszystkie wymagania formalne z art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, rodziły po stronie organu rentowego obowiązek dokonania stosownej interpretacji. Kwestia dotycząca podlegania ubezpieczeniu społecznemu i obowiązku odprowadzania z tego tytułu składek, powinna być przedmiotem oceny przez organ rentowy i wydania stosownej decyzji w myśl z art. 83d ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która to decyzja następnie podlegać będzie trybowi odwoławczemu zgodnie z obowiązującymi

przepisami. Tak więc, zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy miał obowiązek wydać pisemną interpretację w sprawie, czego nie uczynił. Po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania temu organowi powinna zostać wydana stosowna decyzja. Natomiast niemożliwa była zmiana zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem apelacji, albowiem treścią decyzji z dnia 4 listopada 2016 r., wydanej w odpowiedzi na wniosek odwołującej się o dokonanie interpretacji, jest odmowa wydania interpretacji co do pytań w tym wniosku przedstawionych. Sąd rozpoznający odwołanie nie ma zaś kompetencji, by w przypadku takiej decyzji dokonać jej zmiany w zakresie merytorycznym i wydać rozstrzygnięcie. Może to uczynić wyłącznie organ rentowy w formie decyzji, podlegającej następnie kontroli sądowej. Ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych, ewentualne przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu nie mogłoby doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy, albowiem w niniejszej sprawie konieczne jest usunięcie decyzji odmownej organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, w tym przeprowadzenia prawidłowego postępowania przed tym organem - uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego.

Zażalenie na powyższy wyrok wniósł organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego: art. 386 § 4 oraz art. 477^{14a} k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji ZUS z dnia 23 listopada 2016 r. i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, podczas gdy brak podstaw w tej sprawie do zastosowania powyższych przepisów. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie: art. 83d ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez niewłaściwe przyjęcie, że Zakład w niniejszej sprawie jest zobowiązany do ponownego rozpoznania sprawy z wniosku o wydanie pisemnej interpretacji, podczas gdy w istocie wniosek o wydanie pisemnej interpretacji nie dotyczy przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenia społeczne, a dotyczy zagadnienia wstępnego, określenia stanu

faktycznego. Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie odwołania, a w przypadku braku podstaw do orzeczenia co do istoty - o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że z mocy art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381 - dalej: "ustawa nowelizująca") nadano nowe brzmienie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c., a ponadto do artykułu tego dodano § 11, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Znowelizowany art. 394¹ k.p.c. stosuje się do zaskarzania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 i art. 11 ustawy nowelizującej). W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej podkreślono, że według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332, VI kadencji).

Istotnie, postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07,

OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 11 k.p.c., Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z

dnia 25 października 2012 r.; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13; z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13 i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, niepublikowane).

Wracając do zaskarżonego wyroku należy przypomnieć, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd drugiej instancji może - stosownie do art. 477^{14a} k.p.c. - uchylając wyrok sądu drugiej instancji, uchylić także objętą nim decyzję organu rentowego i przekazać sprawę bezpośrednio temu organowi do ponownego rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2013 r., II UZ 67/12, LEX nr 1619035). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu jest zaskarżalny zażaleniem w trybie art. 394¹ § 11 k.p.c., a art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391; z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, LEX nr 1628950).

Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji wraz z poprzedzającej go decyzją i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu ograniczone jest jednak do wyjątkowych przypadków, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady zaskarżonej decyzji, których nie można było naprawić w postępowaniu sądowym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, OSNP 2016 nr 8, poz. 109 i z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783). Przepis art. 477^{14a} k.p.c. służy bowiem rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu

odwołania od niej (art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.), ani wady wynikające z naruszenia przepisów regulujących postępowanie przed organem rentowym, np. przepisów k.p.a. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i przeprowadzeniu prawidłowego postępowania przed tym organem, uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16, LEX nr 2159129).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał w istocie konieczność rozpoznania istoty sprawy przez organ rentowy, choć nie odwołał się bezpośrednio do żadnej z przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie bowiem zarzucił organowi rentowemu, że ten bezpodstawnie odmówił dokonania interpretacji przepisów, z których wynika obowiązek podlegania przez wnioskodawcę, jako płatnika, ubezpieczeniom społecznym w razie zaistnienia sytuacji przedstawionej we wniosku, błędnie twierdząc, że nie jest zobowiązany do wydania interpretacji w tym przypadku. Zaś przyczyną uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego oraz decyzji organu rentowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych był brak kompetencji Sądu pierwszej instancji, rozpoznającego odwołanie od decyzji odmawiającej wydania interpretacji, do dokonania zmiany tej decyzji w zakresie merytorycznym i wydania rozstrzygnięcia za organ rentowy.

Odnosnie do tej przesłanki uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania, jaką jest nierozpoznanie istoty sprawy, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem "istota sprawy" w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. O wdaniu się w spór lub złożeniu wyjaśnień co do istoty sprawy jest mowa w art. 25 § 2, art. 202, art. 221, art. 1105 § 3, art. 1124, o odpowiedzialności co do istoty sprawy - w art. 105 § 2, o orzekaniu (rozstrzyganiu, wyrokowaniu) co do istoty sprawy - w art. 386 § 1 i 4, art. 393⁸ § 2, art. 393¹⁵, art. 412 § 3, art. 477¹⁴ § 2 i 3, art. 479³⁴ § 2, art. 518, art. 519¹ § 1, art. 521, art. 523, art. 524 § 1, art. 576 § 1, a o środku zaskarżenia co do istoty sprawy - w art. 394 § 1 pkt 9. Niekiedy - jak w art. 73 § 2 i

art. 81 - Kodeks posługuje się zbliżonym znaczeniowo zwrotem "istota spornego stosunku prawnego". Ten przegląd unaocznia, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia "istota sprawy", zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wpadkowych). "Rozpoznanie istoty sprawy" jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem, a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22).

W judykaturze pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/17, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r.,

II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041), bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego albo nieustalenie wysokości szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, trzeba przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozważania w sprawie należy odnieść do pojęcia „istota sprawy” w rozumieniu art. 477^{14a} w związku z art. 386 § 4 k.p.c., a następnie rozważyć, jaka jest istota sprawy w postępowaniu przed organem rentowym, zainicjowanym wnioskiem o wydanie interpretacji na podstawie art. 10 ust. 1 i 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 83d ustawy systemowej.

W tej materii należy zauważyć, że przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 1, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych dotyczących ubezpieczeń społecznych, a więc także kwestii realizacji zobowiązań składkowych na te ubezpieczenia. Wprawdzie odwołanie od decyzji organu rentowego jest w postępowaniu procesowym odpowiednikiem pozwu, jednak ma ono swoją specyfikę. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych poprzedza wszakże decyzja organu rentowego wydana w trybie administracyjnym, dotycząca indywidualnych spraw wskazanych przykładowo w art. 83 ust. 1 pkt 1-5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Decyzja ta wyraża stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako strony postępowania administracyjnego, które może być zakwestionowane w

drodze odwołania (art. 83 ust. 2 ustawy systemowej w związku z art. 476 § 2 i 477⁹ k.p.c.). Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tejże decyzji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 i z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499 oraz postanowienia z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). Treść decyzji wyznacza więc zakres i przedmiot rozpoznania sądowego, w którym sąd rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach przedmiotu zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie objęte treścią zaskarżonej decyzji, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do tejże decyzji (art. 477 § 2, art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.).

Co do istoty sprawy w postępowaniu przed organem rentowym zainicjowanym wnioskiem o wydanie interpretacji na podstawie art. 10 ust. 1 i 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 83d ustawy systemowej warto przypomnieć, że w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2011 r., III UK 117/10 (LEX nr 898257), Sąd Najwyższy wskazał, że zakres i przedmiot sprawy o udzielenie pisemnej interpretacji przepisów prawa konstytuuje treść wniosku wszczynającego postępowanie, a istotą tego postępowania jest uzyskanie przez stronę wyjaśnienia treści przepisów prawa i ich zastosowania w odniesieniu do indywidualnej sytuacji wskazanej we wniosku. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd co do zakresu przedmiotowego tej interpretacji. Otóż przyjmuje się, że art. 83d ustawy systemowej zawiera doprecyzowanie obowiązków, które wcześniej regulował art. 10 ustawy o swobodzie gospodarczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2014 r., II UK 412/13, LEX nr 1644522) za pomocą nieprecyzyjnego zwrotu „zakres i sposób zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne”. W wyroku z dnia 12 marca 2015 r., II UK 79/14 (LEX nr 1665733), Sąd Najwyższy wyjaśnił natomiast, że wzajemna relacja

art. 83d ustawy systemowej i art. 10 ustawy o swobodzie gospodarczej wskazuje, iż chodzi w nich o interpretację tych wszystkich przepisów, z których wynika obowiązek opłacania przez płatnika składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz ich wysokość. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że w prawie ubezpieczeń powstanie tytułu ubezpieczenia społecznego, a także określenie wysokości składek na to ubezpieczenie regulowane jest przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń, które mają charakter norm odwołujących się do pojęć prawnych usytuowanych w innych gałęziach prawa, o ile nie zawierają ich samodzielnej definicji. W konsekwencji wykładnia i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych musi odbywać się w kontekście norm należących do innych gałęzi prawa. W praktyce oznacza to, że rozstrzygnięcie o istnieniu stosunku ubezpieczenia społecznego i wysokości należnych z tego tytułu składek nie jest możliwe bez sięgania do pojęć i definicji ustawowych funkcjonujących w systemie prawa. W takim przypadku przepisy z innych gałęzi prawa, jeśli uzupełniają i rozwijają przepisy prawa ubezpieczeń, stają się częścią norm prawa ubezpieczeń społecznych. Dalej jest to bowiem rozstrzygnięcie o obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, zasadach obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz o podstawie wymiaru tych składek. W rezultacie więc co do zasady interpretacja przepisów prawa ubezpieczeń społecznych polega na prawnej kwalifikacji określonych zdarzeń wywołujących skutek w prawie ubezpieczeń społecznych. Jeśli zatem organ rentowy ma się wypowiedzieć co do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, obowiązany jest poddać ocenie prawnej wszystkie te stosunki i zdarzenia prawne, które prowadzą do zastosowania określonego przepisu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i jej aktów wykonawczych, przy uwzględnieniu jednakże, czy w określonej sytuacji faktycznej w ogóle mają zastosowanie przepisy polskiego prawa ubezpieczeń społecznych (por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2018 r., I UK 484/17, LEX nr 2591522 i z dnia 7 stycznia 2014 r., II UK 412/13, LEX nr 1644522 czy wyrok z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 738/15, LEX

2242370). Przedmiotem urzędowej interpretacji przepisów mogą być także te przepisy z zakresu unijnej koordynacji zabezpieczenia społecznego, na podstawie których organ rentowy określa ustawodawstwo krajowe jako właściwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II UK 182/17, LEX nr 2509632).

Przywołane orzecznictwo Sąd Najwyższy przeczy zatem twierdzeniom zażalenia, jakoby udzielenie przez organ rentowy odpowiedzi na pytanie o to, czy dana umowa jest umową rezultatu czy też umową starannego działania (umową zlecenia), nie wchodziło w zakres interpretacji z art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Jeżeli bowiem wnioskodawca występuje z pytaniem, czy w określonych okolicznościach faktycznych powstaje tytuł wywołujący obowiązek podlegania ubezpieczeniem społecznym, to – jak wskazał Sąd Apelacyjny - organ rentowy zobowiązany jest udzielić stosownej interpretacji i poddać ocenie prawnej wszystkie te stosunki i zdarzenia prawne, które prowadzą do zastosowania określonego przepisu ustawy systemowej, gdyż jest to bezpośrednio związane z zakresem zastosowania przepisów o systemie ubezpieczeń. W konsekwencji odmowa udzielenia interpretacji w kwestii przedstawionej w złożonym w sprawie wniosku oznacza, że organ rentowy nie rozpoznał istoty sprawy. Tym samym w sprawie zaistniały podstawy do zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 477^{14a} w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

as